

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

London, 23. Września. — Kursa na giełdzie spadły z powodu wiadomości nadeszłych ze wschodu. Bank donosi, że na konsole po 4 procent czyni zaliczenia. Ceny pszenicy podnoszą się. Konsole na dzisiejszej giełdzie: 94.

London, 24. Września. — Konsole w końcu dzisiejszej giełdy: 92½. Znaczne to spadnięcie kursu konsoli 1  $\frac{3}{4}$  nastąpiło w skutek niepomysłnych wiadomości Turcyi dotyczących.

Konstantynopol, 15. Września. — Na przedstawienie szcika Ul-Islam okazali ulemowie skruchę. Procesya bajramu odbyła się spokojnie. Miasto jest spokojne.

Salonica, 7. Września. — Gubernatorowie w macedońskich prowincjach otrzymali z Konstantynopola rozkazy, aby powołali redifów pod chorągwie. Redify z Dramy, Prawity, Cavalla, Sarisziban i Jerige, razem 2670 głów, udali się do Żofii częścią dobrowolnie, częścią przymuszeni.

Parma, 22. Września. — Rząd książecey udzielił braciom Gandell koncesyja na zbudowanie dwóch kolei żelaznych z Parmy do granicy moneńskięj i od Piacency do piemontkięj granicy.

Berlin, d. 22. Września. — Naj. Pan raczył wczoraj po południu dać na zamku w Charlottenburgu posłuchanie dotychczasowemu nadzwyczajnemu posłowi Stanów zjednoczonych północnej Ameryki Barnardowi i przyjąć z rąk jego pismo odwołujące go z posady posła.

— Naj. Pan raczył nadać: jenerałowi majorowi Willisen gwiazdę do orderu czerwonego 2. klasy z dębowym liściem; landratowi Tieschwitz w Beuten order orla czerwonego 3. kl. na pęclicy; szambelanowi i dziedzicowi hr. Hugo Henckel Donnersmark w Siemianowicach ptu Beuthen, byłemu nadradzcy sądu ziem. Mollard w Górze w pcie pleszewskim, księgarzowi Benedyktowi Teubner w Lipsku, tudzież pełnomocnikowi hr. Henckel Donnersmarka W. Edler w Siemianowicach order orla czerwonego 4. klasy.

Berlin, dn. 24. Września. — Na granicy pruskięj będzie powitany cesarz rosyjski w imieniu króla przez księcia Adalberta pruskiego, przez władze pruskie Szląska tak cywilne, jako też wojskowe, a pułkowa muzyka na ten cel odkomenderowana powita cesarza hymnem rosyjskim narodowym.

## Królestwo polskie.

Warszawa, 22. Września. — N. Pan w skutku przedstawienia JO. księcia namiestnika królestwa, najmilościwiej zezwolił raczył na złagodzenie kary Stanisławowi Dotkiewiczowi, w roku 1848 za przestępstwo polityczne zesłanemu do robót ciężkich w Syberyi, przez uwolnienie go od robót rzezonych, jeżeli obecne jego postępowanie okaże się zupełne dobrem.

Warszawa, 23. Września. — Wczoraj, około godziny 11½ rano N. cesarz i król, raczył się udać z JO. feldmarszałkiem księciem warszawskim, namiestnikiem królestwa, na pola Powązkowskie, dla odbycia przeglądu wojsk. Na przeglądzie tym raczyli znajdować się również ich cesarskie wysokości wielcy książęta Cesarzewicz następcy tronu i Mikołajewicz. Tak bawiący w Warszawie zagraniczni goście, jakoteż osoby należące do orszaku J. C. Mości, byli świadkami tego świetnego przeglądu, który ukończył się po godzinie 2½ z południa. Od godziny 4½ znowu, jak dnia poprzedniego, zabrzmiąły dwie orkiestry wojskowe na tarasie Łazienek królewskich, a liczne grono mieszkańców Warszawy, zapełniło park cały, aby mieć szczęście ujrzeć N. monarchę. Dzień wczorajszy jakby zamówiony sprzyjał tej przyjemnej przechadzce, a wieczorem w około tarasu zabłysła zwyczajna ale pełna uroku illuminacya. O godzinie 7 wieczorem, dane było w teatrze łazienkowskim (w Pomarańczarni) przedstawienie, składające się z baletu »Asmodea«. Przedstawienie to zaszczytne zostało obecnością N. Cesarza, oraz najdosłojniejszych synów jego wielkich książąt. Oprócz zagranicznych gości, oraz urzędników dworskich, znajdowały się także znakomite zaproszone osoby, tak wojskowe jako i cywilne wraz ze swemi rodzinami.

Warszawa, 24. Września. — Wczoraj o godzinie 10½ rano, N. Pan, odbyć raczył na placu Ujazdowskim przegląd dwóch batalionów Saperów; po skończeniu którego, J. C. K. Mość, zwiedził nowo wy-

stawione w Aleach koszary dla tychże batalionów; zkąd około godziny 1½ powrócił raczył do pałacu Łazienkowskiego.

Jednocześnie wyjechali także: JO. feldmarszałek namiestnik królestwa; jenerał adjutanci: hrabia Orłow, hr. Adlerberg, Paniutin, Filozofow i wiele znakomitych osób dworu cesarskiego. K. W.

## Rossya.

Dziennik berliński Zeit podaje, jak mówi z wiarogodnego źródła następujący ważny dokument t. j. depezę kanclerza hr. Nesselrodego do posła ces. rosyjskiego w Wiedniu bar. Mayendorffa pod datą Petersburg 26. Sierpnia (v. s.) r. b.

Wraz z raportami w. exc. z d. 16. (28.) b. m. otrzymujemy zmiany poczynione przez portę otomańską w zredagowanym w Wiedniu projekcie noty. P. hr. Buol raczył sobie przypomnieć słowa, któreśmy zamieścili w piśmie naszym z d. 25. z. m. a łatwo wytłumaczył sobie wrażenie jakie zmiany powyższe na J. C. Mości sprawić musiały. Przyjawszy w imieniu J. C. Mości projekt noty, który nam Austria, uzyskawszy poprzednio potwierdzenie i zgodę na niego od dworu francuskiego i angielskiego, postawiła jako ultimatum mające być przedłożone porcie i od którego przyjęcia zależeć miało utrzymanie nadal usług przyjaźni z jej strony; dołożyłem w depezy przesłanej panu baronowi celem udzielenia jej gabinetowi austriackiemu następujące uwagi i zastrzeżenia.

»Uznałem za rzecz zbytęzną nadmienić w. exc., iż zgadzając się w myśli pojednania na środek rozjemczy ułożony w Wiedniu tudzież na wysłanie posła tureckiego, przypuszczamy, iż nie będziemy mieć do czynienia z nowemi jakimi zmianami i nowemi projektami, któreby nam przyszło rozbierać, a któreby wyjść mogły z Konstantynopola jako owoc wojennych inspiracyi, jakie w tej chwili opanować się zdały sultana i więksość w ministeryum, i że w razie gdyby ten ostatni układ odrzuconym został przez rząd otomański, nie uważalibyśmy się zobowiązani dotrzymać przyrzeczenia dziś przez nas danego.«

Tak jasne wyrażenia nie mogły pozostawić rządowi austriackiemu najmniejszej wątpliwości względem obecnych naszych postanowień. Nie myślę rozbierać tu zmian redakcyi poczynionych w Konstantynopolu; w innęj depezy wziąłem takowe za cel oddzielnej pracy. Na teraz pragnę się ograniczyć na zapytaniu, czy cesarz rzekłszy się sam mocy zmieniania choćby jednego wyrazu w projekcie noty ułożonej bez jego udziału, mógłby na to przystać, aby tym sposobem Rosyja podrzędną rolę w obec Turcyi przyjęła. Zdaniem naszym, sprzeciwia się godności cesarza. Należy sobie przypomnieć cały bieg sprawy jak takowa postępowała. Zamiast noty Menżykowa, klórej niezmiennie przyjęcie położyliśmy jako warunek przywrócenia naszych stosunków z portą, przedstawiono nam odmienną notę. Już z tego samego powodu mogliśmy odmówić wzięcia tej pod rozwagę. Gdybyśmy nawet się do tego naklonili, mogliśmy nie jednę podnieść wątpliwość, nie jednę zmianę zaprojektować. Wiadomo panu, że od chwili kiedyśmy się zgodzili na odstąpienie od naszego ultimatum, forma noty bynajmniej nam nie odpowiadała; że bylibyśmy nad nią przenieśli inny plan, inną formę układów. Nie obstawaliśmy przy tym planie, odłożyliśmy go całkiem na bok. Dla czego? oto dla tego, iż skorobyśmy z naszej strony przedstawili byli wnioski naprzeciw, wystawilibyśmy się na zarzut, iż pragniemy zwłoki, że przedłużamy umyślnie kryzys, która Europę w niespokój wprawia. Zamiast tego pragnąc jak najprędęj kryzys ukończyć poświęciliśmy zastrzeżenia nasze tak co do treści jak i co do formy. Przyjmując pierwszy projekt noty zanim wiadomo nam było, czy nań w Londynie i Paryżu przystaną, przyzwolenie nasze przesłaliśmy telegrafem. Później nadesłany nam został ostatecznie projekt, a lubo takowy zmieniony był w duchu któregośmy poznać nie mogli, przecież nie cofnęliśmy ani naszego przyzwolenia, aniśmy najmniejszej nie okazali trudności. Możnaż było okazać więcej gotowości, zgodniejszego usposobienia? Działając w ten sposób, czyniliśmy to jak się ma rozumieć pod warunkiem, iż projekt przyjęty przez cesarza bez rozbioru, podobnie bez zmian przyjętym będzię przez portę. Stało się to w przekonaniu, że Austria przytywała go za ultimatum nie ulegającęj żadnej już zmianę, jako ostatnie wysilenie przyjacielskiego pośrednictwa swego, które rozbijając się o upór porty, tem samem już ustaje. Żałujemy, że się tak nie stało. Ale gabinet wiedeński przyzna, że gdyby nie szło o ultimatum lecz o nowy projekt noty, w którym każda z obu stron mogła była czynić poprawki, mielibyśmy i my prawo, któregośmy się dobrowolnie rzekli, prawo proje-

ktowania z naszej strony wariantów, wzięcia pod rozbiór projektu układów i zmienienia nie tylko wyrażań, ale i formy onego.

Czyliż podobny rezultat mógł leżeć w zamiarach Austrii? Czyliż mocarstwom mogło być przyjemnie, skoro zmieniwszy i przyjmawszy jej projekt noty, wspólnie je swoim uczynili dziełem? Ich to rzeczą rozważyć jako zład wypadnie zwłoka, lub zbadać, czy interesem jest Europy zwłokę tę skrócić. Widzimy tu jedyny tylko sposób położenia końca rzeczy, a tym jest, aby Austria i mocarstwa wyraźnie i stanowczo oświadczyły porcie, że stawiając jej jedyną drogę otwartą, mogącą doprowadzić je do bezzwłocznego przywrócenia stosunków z nami, zadanie to zostawiają jej samej. Zdaje nam się, że jeżeli mocarstwa jednomyślnie tak przemawiać będą do porty, Turcy usłuchają rad Europy, zamiast liczyć na pomoc jej w walce z Rosyją, przyjmą notę taką jaka jest, i przestaną kompromitować niebezpiecznie stanowisko swoje dla dzieciniego zadowolenia zmieniając kilka wyrażań w akcie przyjętym przez nas bez rozbioru. Z dwóch bowiem rzeczy jedna tylko jest możliwą: albo zmiany przez portę żądane są ważne, wtedy widoczna, że odmawiamy ich przyjęcia; albo są bez znaczenia, naówczas pytanie, dla czego portę bez potrzeby przyjęcie od nich zawisłem czyni? Aby to co powiedziano razem zebrać, przypomniemy że ultimatum ułożone w Wiedniu nie od nas wyszło. Jest ono dziełem Austrii i mocarstw, które za poprzedni porozumieniem, rozebrawszy je i pierwotny jego tekst zmieniwszy, uznali je za stosowne aby je portę przyjęła bez narażenia jej interesów i jej honoru. My z naszej strony uczyniliśmy wszystko, co od nas zawisło, aby skrócić niepotrzebne zwłoki, skorosmy po przedłożeniu nam umowy zrzekli się przeciwstawień. Nikt się nie będzie wahał dać to świadectwo lojalności cesarza. Długi czas wyczerpując miarę koncesyi, kiedy portę dotąd ani jednej nieuczyniła, J. C. Mość nie może iść dalej bez skompromitowania całego swojego stanowiska i bez wystawienia się na ponowne zawiązanie stosunków z portą pod niekorzystnym światłem, któreby go pozbawiły na przyszłość wszelkiej powagi i sprowadziły musiał niewątpliwie nowe i stanowcze zerwanie. W tej nawet chwili, nowe koncesye w wyrażeniach noty na nich się nie przydały, albowiem przekonujemy się z depeš w. exc. że rząd ottomański oczekuje przyzwolenia naszego do zmian w wiedeńskiej nocie poczynionych, aby tylko jej podписание i wysłanie posła mającego ją tu przywieść uczynić zawisłemi od nowych warunków, i że już ze względu na opuszczenie księstw, nieprzyjmowalne poczynił projekta. Co się tyczy punktu, możemy się odwołać na zapewnienia i oświadczenia, zawarte w naszej depešy z d. 10. Sierpnia i powtarzamy, że przyjazd tureckiego posła któryby notę austriacką bez zmian przywiózł z sobą, dostatecznym będzie w Petersburgu, aby natychmiast wydać do naszych wojsk rozkaz przejścia napowrót granicy.

### Francya.

Paryż, d. 21. Września. — Dziś przedpołudniem odbyła się rada ministeryalna w St. Cloud pod przewodnictwem cesarza, który jutro wyjeżdża z cesarzową do północnych departamentów. Podróż ta trwać będzie aż do 29. t. m. Według programu dziś wieczorem ogłoszonego w Patrie, cesarstwo w następujących miastach zatrzyma się na czas krótki: Arras, Douai, Valenciennes, Lille, Roubaix, Turcoiny, St. Omer (cztery godziny w obozie Helfaut), Dunkierce, Calais, Boulogne, Abbeville i Amiens.

— Według Monitora algierskiego cesarz ułaskawił 45 deportowanych decembrystów.

— Mowa, którą cesarz powiedział wczora do żołnierzy w obozie pod Satory, brzmi według Monitora, jak następuje:

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze! W chwili, kiedy obóz pod Satory ma być zwinięty, chcę okazać wam moje całe zadowolenie. Trzy dywizye, które tu po sobie następowały dowiodły owego ducha karności, braterstwa, owego zamilowania broni, które ożywia ducha wojskowego, tyle potrzebnego dla wielkiego narodu. W rzeczy samej, bo któż utrzymał państwa w trudnych czasach? Ktoż inny, jeżeli nie połączeni zbrojni mężowie, wzięci z ludu, przyzwyczajeni do karności i ożywieni uczuciem obowiązku, wśród pokoju, gdzie samolubstwo i interes wszystko nakoniec denerwuje, jeżeli nie owo na zaparcie się siebie samego ugruntowane poświęcenie się ojezynie, jeżeli nie owa miłość chwały pogardzająca bogactwami? Otóż to jest, co z armii utworzyła świętość honoru. Dopóki pokój trwa, panuje ta wspólność uczuć reklubym nawet pomiędzy nami a armiami cudzoziemskimi. Kochamy i szanujemy tych, którzy w domu czują i działają, jak my i dopóki polityka nie zamieni ich na nieprzyjaciół, poczytujemy się za szczęśliwych, kiedy ich jako towarzyszy i braci podejmować możemy. Przyjmijcie moi przyjaciele z pochwałami mojemu za wasze dobre postępowanie moje podziękowanie za oznaki przychylności, któreście mnie, jakoteż cesarzowej okazali. Liczcie na moją przychylność i wierzajcie mi, że obok zaszczytu potrzykroć być wybranym przez lud wszystkich, nie mogę być dumniejszym, jak kiedy dowodzę mężami takimi, jakimiście się wy pokazali. — Mowę tę powiedział cesarz otoczony oficerami austriackimi, między którymi znajdował się generał książę Jablonowski.

Sześć gazet niemieckich, a między temi kolońska, powszechną, augsburską, wrocławską i powszechną niemiecką zabrano na pocztę. Kilka tylko uszło egzemplarzy powszechniej augsburskiej gazety przed zagrabieniem. Z jednego numeru tejże gazety przekonałem się, że ten dziennik został zabrany z powodu artykułu paryskiego, w którym powiedziano, że chcą króla Belgów zmusić łańcuchem utworzonym z 200.000 żołnierza, do uszczęśliwienia swego ludu zamachem politycznym na swobody narodu. Pogłoska ta, na niczem się niezasada. Cesarz niemyśli w tej chwili o zdobyciu Belgii, a tém mniej myśli o narzuceniu temu państwu podobnej konstytucyi, jak Francyi. Stryj cesarza powiedział: na wojnę potrzeba trzech rzeczy, pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. A pieniądze nie należą do ukrytych sprzętów wojennych Napoleona III. Słabe wystąpienie przeciw Rosyi wypływa ze słabości finansów francuzkich. Francya atoli w wojnie na rzecz Turcyi prowadzonej, mogła liczyć na pomoc zewnętrzną, ale tego niebyłoby przy-

padku, gdyby pochwyliła Belgią za kolnierz. Z tego wypadu, że o Belgii Francya teraz myśleć nie może.

— W kolach wyższych znów duch wojenniejszy zaczyna się pojawiać. Wschodnia polityka zachodu tak często się odmięniała w ostatnim czasie, że nikt dzisiaj już niewierzy obiegającym wieściom lub wiadomościom. Chociażby się poczubiono nad Dunajem, jeszczeby nie zwątpiano o utrzymaniu pokoju.

— Echo Agricole otrzymało od ministra spraw wewnętrznych pierwsze upomnienie, bo wciąż wdawało się w polemikę, która mogła obudzić nareszcie obawy o dostatek na przyszłość dowozów zboża, przez co przyczynić się mogło do podniesienia sztucznego cen zbożowych. Ostrzeżenie to wydanem zostało w tak ostrych wyrazach, że niemogło niewywrzeć silnego wrażenia na handlarzy mąki, których Echo Agricole jest organem. Redaktor tego dziennika p. Pommier jest nieuchronnym sekretarzem wszystkich komitetów agronomicznych, które tą kwestyą się zajmują. Rzeczone upomnienie najlepiej dowodzi, że rząd tak płazem puszczać nie będzie delikatnych kwestyi w sprawie zbożowej. Ze statystycznych podań Monitora pokazuje się, że po wszystkich targach ceny zboża znacznie poszły w górę. Od dwóch dni obiega pogłoska, że pan Persigny oświadczył cesarzowi, że nie czuje w sobie zdolności, do rozwiązania trudnej kwestyi zbożowej, jeżeli jeszcze stanie się bardziej niebezpieczną. Na ten przypadek zamierza podać się do dymisyi. Głoszą, że panu Baroche i Carlier ofiarowano tekę spraw wewnętrznych.

— Kolońską gazetę trzymają już od trzech dni na policyi w skutek zalecenia cesarskiej cenzury.

Paryż, 17. Września. — (Kor. Cz.) Dzisiejszy stan kwestyi tureckiej został treściwie oznaczony przez artykuł Constitutionnela, zakomunikowany przez p. Drouin de Lhuys podpisany jak zwykle przez p. Boniface. Według tego artykułu, cztery mocarstwa radzą sultanowi podpisać na notę wiedeńską, «en reconnaissance toutefois qu'elle doit être interpretée, quand à la partie diplomatique, dans les sens des observations présentées par la sublime porte». Zdaje się, że powyższa rada, dana przez cztery mocarstwa, została ułożoną za wspólną ugodą. Francya i Anglia trzymają się zawsze razem. W tych dniach, kurjer angielski jadący do Marsylii z depešami do lorda Redcliffe, zatrzymał się na chwilę w Paryżu, dla zakomunikowania rzeczonych instrukcyi p. Drouin de Lhuys. Francya i Anglia oczekują z niecierpliwością memorandum gabinetu rosyjskiego, które zapewne nadejdzie z odezwą sultańską. Idzie im o dowiedzenie się czy odrzucenie przez Rosyją obserwacyi tureckich miało za powód formę czyli też grunt rzeczy. Ambasada turecka okazuje się ciągle wojenną. Rozumuje ona tak, portę uważała najście Moldo Wołoszczyzny za krok wojenny, pomimo że na przedłożenia czterech dworów nie rozpozczęła kroków wojennych; dziś więc, kiedy ją mocarstwa opuszczają, portę ma prawo wrócić na dawne stanowisko i przyjąć wojnę. Siècle, Univers i Morning Herald dają rację Turcyi. Times nie daje jej racyi; utrzymuje on, Turcyja robiąc obserwacye przeciw nocie wiedeńskiej, osłabiła interes jaki dla niej okazywały cztery mocarstwa, lecz zdaje się, iż Turcyja interesu tego zupełnie nie straciła. Kwestyą racyi zdaje się rozstrzygać wywyż wzmiankowany artykuł p. Boniface na stronę ostrożnej Turcyi. Takie musi być zdanie gabinetów francuskiego i angielskiego; ale obawa głodu zmusza Francyą i Anglią do chwilowego poświęcenia interesu Turcyi. Postępowanie Turcyi występującej nietylko przeciw Rosyi, lecz przeciw czterem mocarstwom, uważane jest tutaj za śmiałe i zrzeczne. Rosyja uważa je nawet za prowokacyjne. Stojąc naprzeciw potężniejszej niż można się było spodziewać armii tureckiej, widząc się w jesieni, w której operacye na prawej stronie Dunaju są prawie niepodobne, Rosyja sama jedna nie może prowadzić wojny skutecznie. Times twierdzi, że Rosyja stara się dla tego rozzerwać harmonią czterech mocarstw i wciągnąć w wojnę Austrią. Na widok tej obawy, Debaty i Assemblée nationale, a nawet Times oświadczyły się z najwyższą sympatją dla Austrii i wynurzyły nadzieję, że Austria stanowiska pokojowego nie opuści.

Sprawa zbożowa, która tyle wpływa na politykę zachodu, mianowicie Anglii, wpada w wielki zamęt. Nie wiadomo dotąd jaki jest niedostatek zboża, a strach zwiększa coraz bardziej proporcją niedostatku. Dzienniki angielskie skarżą się na Rosyją, że nie czyszcząc ujścia Dunaju, wydaje się jakoby miała zamiar ogłodzić zachód i podnieść na targu londyńskim cenę zboża do wysokości bajecznej. Píše mi jeden z przyjaciół, że na wybrzeżach Marsylii nie widać tylko ładowane zboża, sprowadzane z nadbrzeż morza śródziemnego, lecz że sprowadzona jego ilość nie wystarcza dotąd zaledwie na dwa dni konsumpcyi. Aby dostarczyć zboża na konsumpcyę miesiecną, której zdaje się Francya potrzebować, wypada sprowadzić go jeszcze piętnaście razy więcej. Monitor ogłosił ciekawy memoriał p. A. Hugo, który opierając się na statystyce, wykazuje, że Francya doznaje głodu co lat siedm. A zatem powiastka biblijna o siedmiu krowach tłustych i siedmiu krowach chudych znajduje jeszcze dziś potwierdzenie. Wiecie już o dekretach cesarskich ogłoszonych w tych dniach dla ułatwienia przywozu zboża i obmyślenia konsumpcyi wewnętrznej. Cło zbożowe zostało chwilowo zniesione: opłaty zaś transportowe zostały zmniejszone do połowy na drogach żelaznych, a prawie zupełnie na kanałach i rzekach. Nadto cło od wprowadzonego bydła zostało prawie całkiem zniesione. Od wołu np. płacono dawniej 50 fr., dziś płacić się będzie tylko 7 fr. Cesarz jednak nie ograniczył się na obmyślenia potrzeb konsumpcyi. Z powodów politycznych obmyślił on nadto taniość chleba. Na przekór radom i przelożeniom, nie przyjął on propozycyi wznowienia bons de Paris, które wydawane samym biednym, nie wieleby kosztowały i ukryłyby pod barwą jałmużny interwencyą rządu. Nie przyjął także kompensacyi piekarskiej, trudnej zaiste w praktyce, skoro drogość chleba zanosi się na długą. Cesarz wynalazł tenże system, to jest obowiązania rady municypalnej Paryża do płacenia piekarzom gotówką różnicę jaka zachodzi między targową ceną chleba a ceną 40 oznaczoną przez rząd jako normalną. Przyjęty system

przez cesarza jest bardzo śmiały. Sięcle wyrachował, że gdyby różnica wynosiła tylko 6 c. miasto Paryż poniosłoby szkodę miesięcznie 120,000 franków. Gdyby zaś wynosiła 20 c. jak za Ludwika Filipa, poniosłoby szkody przeszło 5 milionów. Niechętni, łącząc postanowienie cesarza względem chleba, z fetami dnia 15. Sierpnia, i w przekonaniu, że miasto nie mogąc znieść takich wydatków, będzie splecone przez rząd, wołają że dzisiejszy rząd, jak rząd cesarstwa rzymskiego, wznawia panem et circensis. Zdaje się wszelako, że rząd nie poświęci zupełnie milionów miejskich, a raczej rządowych i że potem, kiedy cena zboża spadnie, będzie się starał je utrzymać. Jeżeli tak postąpi i jeżeli tak będzie mógł postąpić, będzie to dawna kompensata, z różnicą, że roli wierzyciela nie będą odgrywać piekarze, lecz skarb narodowy za pośrednictwem miejskiego. (dok. nast.)

### Wiadomości handlowe.

Poznań, 23. Września. — Od ostatniego naszego doniesienia ceny przy krótkich i mało znaczących przerwach ciągle się podnosiły i doszły: w Berlinie pszenica od 83—90 tal., żyto 63 $\frac{1}{2}$ —67 tal. węg. Od dwóch dni przecież ceny stanęły w mierze i zdaje się, jakoby podnoszenie stanęło u kresu. Lubo skape żniwo i nieplonność główną obecną drogocin jest przyczyną, przecież i brak rąk do młocki i pociągu do wywozu nie

### Teatr miejski w Poznaniu.

Wtorek 11. przedstawienie w I. abonamencie: **Marnotrawca**. Romantyczno-komiczna pow. czarna, w 3 oddz. z śpiewem.

### Drugi abonament

na 12 przedstawień w miesiącu Październiku, rozpoczyna się w Czwartek. Aż do dnia tego przedstawienia w abonamencie sprzedawane będą od dzisiaj bilety w tuzinach, pod warunkami dawniejszemi. Od dnia pierwszego przedstawienia w abonamencie, nie będą już karty do abonamentu drugiego sprzedawane. Dla ułatwienia familii, będą także po 6 kart na połowę abonamentu sprzedawane: 3 na operę i 3 na dramat, jednakowoż upada sprzedaż dzienna po tańszych cenach na dramat w przyszłym miesiącu, ponieważ na takowy publiczność prawie wcale nieuczęszcza. Po stałych cenach kasowych będą jednak bilety w pomieszkaniu dyrekcji, podczas dnia sprzedawane.

### Warunki abonamentu

na 12 przedstawień w miesiącu Październiku.

Wydawane będą po cenie 5 Tal. 12 biletów, do I szej loży, krzesel i balkonu: po cenie 2 $\frac{1}{2}$  Tal. na pół abonamentu po 6 sztuk; które do wolnej liczbie używane, aż do końca miesiąca Października w tych 12stu przedstawieniach abonamentu. Z tych biletów, podług koloru i oznaczenia, ważna jest połowa na przedstawienia opery i połowa na dramata. Takowe muszą w godzinach przed południowych w dzień przedstawienia (dopóki bilety na stałe miejsca starczą) być wymienione. Po 12. przedstawieniu kończy się ważność tych biletów, **które tylko do piątku 30. t. m.** w pomieszkaniu dyrekcji wydawane będą.

**Ceny miejsc** podczas oper: Loża obcych i tal., 1 loża, 1 loża na II. balkonie i do krzesel 20 sgr. Parter 12 $\frac{1}{2}$  sgr. 2 loża 10 sgr. Amfiteatr 6 sgr. Galerya 4 sgr.

Na dramat i wodewille: Loża obcych 20 sgr. 1 loża, 1 loża II. balkonu i na krzesła 15 sgr. parter 10 sgr. 2 loża 7 $\frac{1}{2}$  sgr. *Franc. Wallner.*

Cotylny opuścił prasę:

## KALENDARZ

POLSKI i GOSPODARSKI

dla

Wielkiego Xięstwa Poznańskiego na rok Pański 1854.

(Z rycina.)

Tuzin 2 Tal. 25 sgr., pojedynczo 10 sgr.

Poznań, dnia 26. Września 1853.

W. Decker i Spółka.

### Pożyczalnia nót

**Braci Szerk** w Poznaniu przy rynku pod Nrem. 77. największy znacznie zapas swój muzyczny tak na instrumenta jako i do śpiewu poleca się pod warunkami jak najkorzystniejszymi. — Nowy abonament każdego dnia może zacząć.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Gnieźnie, dnia 13. Juli 1853.

Dobra szlacheckie Karczewo (K. 7) dziedzicowi dóbr Emanuelowi Teodorowi Mit-

mało ceny podnoszą. Po ukończonych siewach znacznie się to zmieni, dla tego możnaby mieć niejaka nadzieję, że po siewach będzie można kupić taniej. Na naszym targu dowóz jest ciężle mały i płacily:

	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenica, wiertel . . . . .	3	—	—	3	20	—
Zyto " . . . . .	2	15	—	2	25	—
Jęczmień " . . . . .	1	22	6	2	—	—
Owies " . . . . .	1	5	—	1	12	6
Tatarka " . . . . .	1	15	—	1	20	—
Groch . . . . .	2	5	—	2	12	6
Ziemiaki " . . . . .	—	14	—	—	16	—
Masło garniec . . . . .	2	2	6	2	5	—

W. Stefański & Comp.

### Przybyli do Poznania dnia 25. Września.

**BAZAR:** Moszczeński z Lennéj góry; Białkowski z Pierzchna.  
**POD CZARNYM ORŁEM:** Hr. Sokolnicki z Grodziszczka.  
**HOTEL PARYSKI:** Wyderkowski z Kempna; Borowski z Głębokiego; Średniaki i Gozimirski z Wągrowca.  
**HOTEL WIEDENSKI:** Stuhlmann z Pniew; Raczynska z Kalkówka.  
**HOTEL BERLINSKI:** Elsner z Kościana; Petschke z Konina; Enke z Dresdenka.

telstaedtowi należące, do których karczma Wygoda i holendry Karczewskie przynależą, przez Dyrekcyę Ziemstwa oszacowane na 46,632 Tal. 27 Sgr. 6 Fen. wedle taxy, mogącej być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 15. Marca 1854. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Ur. Antonina Kaniewska zapożywa się niniejszém publicznie.

### OBWIESZCZENIE.

Zegarek złoty cylindrowy z kapselką złotą, skazówkami złotemi i tarczą srebrną, rytowaną z polskim napisem i numerem w środku zaopatrzonej, wraz z łańcuszkiem i kluczykiem złotym, jako domyślnie skradziony, wzięty został do zachowania sądowego.

Wzywamy nieznanego nam właściciela zegarka z łańcuszkiem, aby celem wysłuchania swego do nas się zgłosił.

Poznań, dnia 19. Września 1853.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I. karny.

### OBWIESZCZENIE.

Na dniu 1. Października r. b. nastąpi przekwaterowanie tutejszego garnizonu, liczba w mieście umieścić się mającego wojska i koni wynosi 2301, liczba zaś obłożyc się mających domów 949.

Obłożenie w tym samym nastąpi stosunku, jak to 1. Października r. p. miało miejsce, tak iż na: 316 gruntów po 1 żołnierzu, czyni 316 żołn. 338 " " 2 żołnierzy, " 676 " 178 " " 3 " " 534 " 76 " " 4 " " 304 " 18 " " 5 " " 90 " 17 " " 6 " " 102 " 3 " " 8 " " 24 " 3 " " 10 " " 30 "

949 gruntów 2076 żołn. przypadnie.

W ten sposób wydane będą 225 biletów mniej, aniżeli wynosi liczba wojska etc. Uważamy to za dostarczające, ponieważ garnizon tak w mieście, jak i w koszarach znaczną ma liczbę chorych w lazarecie.

Właściciele domów, którzy inkwaterunek swój chcą wynająć gdzie indziej, powinni się aż do 28. m. b. do urzędu serwisowego zgłosić. Poznań, 24. Września 1853.

Magistrat.

### Przedaż trzech wyranżyrowanych Król. koni służbowych.

Przez podpisany pułk sprzedane będą za gotową monetę pruską publicznie najwięcej dającemu od godziny 9. zrana w poniedziałek dnia 3. Października r. b. w Poznaniu przy starym rynku przed odwachem 3 konie wyranżyrowane. Chęć kupna mających zaprasza.

Poznań, dnia 23. Września 1853.

Król. drugi pułk przyboczny huzarów. von Schimmelfennig, Pułkownik i dowódca pułku.

Sprzedaż dobrowolna.

Dobra **Rudnicze** w powiecie Wągrowieckim, 2996 mórg Magdeb. rozległości, są z wolnej ręki od dzisiaj aż do 10. Listopada r. b. każdego czasu do nabycia. Bliższe szczegóły udzielone będą na listy frankowane: Radoński

w Rudniczu pod Wągrowcem lub też w samém Dominium.

### AUKCYJA.

**Z powodu zwinienia szkoły i pensjonatu** sprzedawac będą przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu i za gotówkę we wtorek dnia 27. Września r. b. przed południem od godziny 9. a przed południem od godziny 2 w domu Karczewskiego przy placu Wilhelmowskim pod Nrem 14.

wszystko co do zakładu tego rodzaju należy, jako to: ławki, stoły, szafy, tablice, mapy, wzory do pisanania i rysowania, tabelle rachunkowe, książki rozmaitej treści, przedmioty do gymnastyki, również **rozmaite meble**, jako to: komody, stoły, krzesła, łóżka, lampy, zwierciadła i t. d., **pościel, fortepian**, tudzież rozmaite sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie.

**Lipschitz**, król. komisarz aukcyjny.

Będąc wezwany przez kilku właścicieli dóbr prowincyi Poznańskiej, abym sporządzone przezemnie normalne alkoholometry, termometry i inne meteorologiczne instrumenta tylko wprost moim panom konsumentom sprzedawał, by zapobiedz przedstawianiu przez handlerzy, kupującym towarów nie moich, przeto polecam skład mój normalnych alkoholometrow, termometrów i innych meteorologicznych, fizycznych instrumentów po cenach najtańszych. — Łaskawe polecenia będą jak najprędzej wykonane.

Berlin, w Wrześniu 1853.

**Franciszek Greiner**,

fabrykant instrumentów,

Neue Friedrichs-Strasse Nr. 105

Ośmielamy się zawiadomić Szanowną Publiczność, iż za zezwoleniem Rządu otwieramy z dniem 18. Października pensyę dla Panien. Opieka jaką nas Najprzewielebniejszy Arcypasterz w przedsięwziętém dziele zaszczytcić raczył i współdziałanie Professorów, którzy znani już są z zasług około wychowania młodzieży, podają Szanownej Publiczności rękojmią co do ducha w jakim szkoła postępować będzie; w nas zaś obudzają nieplonną nadzieję, że wykształcenie powierzonych nam Córek przy pomocy Bożej szczęśliwie do pożądanego poprowadzimy celu.

Program już został ogłoszony; dodamy tu tylko jeszcze, że na żądanie większości zmieniliśmy Angielski język na przedmiot prywatny, wntek czego zniżyliśmy także nieco cenę opłaty szkolnej.

Szanowni Rodzice chcący korzystać z uwiadomienia niniejszego, raczą łaskawie zgłosić się przed 10. Październikiem. Do 3. Października mieszkać będziemy na ulicy wodnej Nr. 8./9., później przy ulicy Wrocławskiej Nr. 15.

**Zofia i Adele Karczewskie.**

Codzien świeżych winogron z **Radoje-wa**, funt po 2 Sgr., dostać można pod Nr. 3. na Młyńskiej ulicy przy rynku Nowo-miejskim.

Buscha Hotel Rzymski, na dole po lewej stronie.

### DONIESIENIE

tyczące się

## Płotna najcieńszego gatunku.

Od środy dnia 14. t. m. tutaj złożone szesnaście skrzyń towarów lnianych mają i muszą być nieodwołalnie od poniedziałku 26. do soboty południa 1. p. m. a nie później

za gotową zapłatę po cenach aukcyjnych i po każdym tylko mogącym być przyjętym podaniu tutaj w miejscu sprzedane.

Upraszam Szanowną Publiczność to doniesienie nie porównywać z temi, które tak często ogłaszane bywają tylko dla zwabienia Publiczności. Niżej umieszczony spis cen przekona każdego, iż tu nie idzie o zarobek, i ażeby jeszcze więcej zaufania do dobroci towarów wzniecić, zaręcza się za **czysto lniane płótno**

i zapewniam 100 Talarów temu, kto w sztuce Płotna przemennie za czysto-  
lnianą sprzedanej, choć najmniejszą mieszanię bawełny znajdzie.

Co do dobroci towaru muszę jeszcze podać, iż tenże z miasta prowincjonalnego pochodzi, gdzie Publiczność przyzwyczajona jest tylko najcieńsze gatunki płotna kupować, a ponieważ nie przeznaczone na taką sprzedaż, można więc w każdym względzie dać zapewnienie, iż podobna sposobność do zakupu płotna się nie trafi.

Ceny będą mniej więcej jak następuje:

**Sztuka płotna z białej lnianej przedzy** na tuzin koszul w gatunku nieordynaryjnym 6 Tal., cięższe gatunki na 12 koszul 6½, 7, 8 do 9 Tal.



**Najlepsze cienkie na trawie bielone płótno** na tuzin koszul 8, 9, 10 do 12 Tal.

**Najcieńsze rosyjskie konopne płótno** 8, 9 i 10 Tal.

**Brabanckie niciane płótno** nadzwyczaj cienkie, 8 do 13 Tal.

**Najcieńsze płótno**, sztuka na tuzin koszul 14 do 20 Talarów.

**Ordynaryjne lniane płótno** od 3 Talarów.

Każda sztuka opatrzona jest stemplem  czysto lniane. 

Stołowa bielizna i ręczniki.

**Cienkie czysto-lniane nakrycie adamaszkowe stołowe** na 12 osób i tuzinem równych serwet szczególnie pięknych deseni 7 Tal.; również cienkie i najcieńsze 12 do 16 Talarów.

**Cienkie czysto-lniane nakrycie drelichowe bez szwu** na 12 osób z tuzinem równych serwet 5½ Tal.; Jacquard w prześlicznych deseniach od 6½ Tal.

**Mieszane nakrycia** cienkie i nabite na 6 osób 1½ Tal.; na 12 osób od 3 Tal.

**Pojedyncze obrusy** dla 6 i 10 osób, ciężkie i mocno tkane, czysto-lniane, od 25 do 30 Sgr., w cienkich mieszanych gatunkach 10, 15 i 20 Sgr.

**Cienkie szerokie czysto-lniane ręczniki**, cały tuzin 2¼ Tal., cieńsze gatunki czysto-lniane, drelichowe i Jacquard od 3½ Tal. Mieszane ręczniki w sztuce, łokieć od 1¼ Sgr.

Chustki do nosa.

**Cienkie, białe, czysto-lniane chustki do nosa**, pół tuzina 22½ do 25 Sgr., cieńsze i najcieńsze od 1 do 1½ Tal., mniejszy gatunek 12½ i 20 Sgr.

**Czysto-lniane batystowe chustki do nosa**, zupełnie bez apretury, z eleganckimi modnymi bortami, pół tuzina od 1¼, 2 do 4 Tal.

**Prawdziwe francuskie batystowe chustki** (Batist claire) czysto-lniane, pół tuzina od 1½ Tal.

**Chustki ze schirtingu**, pół tuzina od 7½ Sgr.

**Płócienne nakrycia stołowe**, szare, białe i żółte od 1 Tal. sztuka.

**Adamaszkowe serwety desertowe** z frendlami, jako i różne inne przedmioty, sprzedawać będą za połowę ceny zakupnej.

Gotowa bielizna i półkoszulki.

**Koszule damskie i męskie** z ciężkiego płotna bilfeldzkiego robione, pół tuzina od 6½ Talarów, cieńsze 7½, 8½ do 9 Tal. najcieńsze.

**Koszule męskie wierzchnie**, wszystkie w modne faldy układane, z cienkiego bilfeldzkiego i holenderskiego płotna, z zaręczeniem wygodnego i dobrego leżenia, pół tuzina od 12 Talarów.

**Koszule z prawdziwego angielskiego schirtingu**, który nie żółknie w praniu, pół tuzina po 6 Talarów.

**Półkoszulki męskie** z perkalu i płotna, bez i z kołnierkami podług najnowszej formy, zupełnie jak koszule robione, pół tuzina od 25 Sgr.

**Kołnierzyki** rozmaitej formy, pół tuzina od 10 Sgr.

**NB.** Ażeby sprzedaż o ile można przysporzyć i publiczność do zakupywania większych zapasów zachęcić, daje następujący rabat:

Przy zakupach za 15 Tal. ½ tuzina chustek do nosa, za 25 Tal. nakrycie stołowe na 6 osób, tyleż serwet i ½ tuzina chustek; za 35 Tal. cienkie nakrycie, ½ tuzina chustek do nosa i kolorową serwetę; przy większych zakupach rabat stopniowo się powiększa.

Sprzedaż rozpoczyna się we środę dnia 26. i trwa tylko do 1. p. m., nie dłużej; dla osób prywatnych od 8mej zrana do 7mej wieczorem.

Sprzedaż hurtowna ma tylko miejsce od 7mej do 8mej zrana.

Lokal sprzedaży: Buscha Hotel Rzymski, na dole po lewej stronie.

**HERRMANN COHN & SAROVY SIMON.**

Leciejewski Tadeusz nauczyciel języka francuskiego przyjmuje od Sw. Michała na pensję młodzież uczęszczającą do szkół publicznych. Zgłosić się można po objaśnienie do księgarni Kamińskiego i Sp.

Z początkiem przyszłego miesiąca r. b. można dostać wapna palonego w **Dominium Ostrowieczko** pod Dolskiem.

Nauczyciel domowy znający dokładnie język polski, niemiecki i łaciński, zechce się zgłosić pod adres. Dom. **Konary** pod Rawiczem.

Ekonom niezony, Polak, jest poszukiwany i może natychmiast wnieść w stosunki służby, gdzie? dowie się w Dominium Gołun pod Powiedziskami albo w Expedycji Gazety na św. Marcynie.

## NAUKA

pięknego i prędkiego pisma dla dorosłych i dla dzieci, w pojedynczych kursach od 16 do 30 lekcji.

Z dniem 1. Października r. b. rozpoczną się nowe kursa, dla dorosłych w godzinach wieczornych od 8. do 10tej, dla dzieci zaś po południu od 4. do 6tej. Młode damy mogą także brać udział w kółkach prywatnych. Postępy zaręczają się.

Becker, ulica Podgórna Nr. 6.

W moim handlu wina, korzeni i t. d. potrzebuję ucznia. Rodzice, którzy temu zawodowi swego syna poświęcić chcą, zechcą się do podpisanego piśmienia lub osobiście zgłosić.  
Znin, dnia 23. Września 1853.  
J. Welzant.



### Tylko najlepsze Zielono-górskie winogrona

polecam do końca Listopada prawdziwy funt po 2½ Sgr. albo brutto za 1 Tal. 15 funtów. — Bezuszkami darmo! — Winogrona przeznaczone „na kuracyę” wybieram szczególnie podług przepisu wydanego pisemka przez Król. fizyka powiatowego Pana Dra. Wolffa, które bezpłatnie przylącam.

Edward Seidel w Zielonogórze w Śląsku.

Zarazem polecam jeszcze bardzo czyste powidła śliwkowe, cetnar po 5½ Tal., w małych beczuszkach po 2 Sgr. za funt; powidła wiśniowe po 4 Sgr.; — suszone gruszki i śliwki po 2 Sgr. — jabłka obierane po 5 Sgr. — orzechy włoskie marynowane po 15 Sgr. za funt, — suche po 2½ Sgr. za kopę.

Sprzedającym z drugiej ręki daję (także przy winogronach) stosowny rabat, i przyrzekam prędką i rzetelną usługę.

Ten sam, co wyżej.

### Doniesienie dla gospodarzy.

Skład kommissyjny

### prawdziwego Peruansk. Guano

Radcy ekonomicznego Pana C. Geyer w Dreźnie, znajduje się w Poznaniu u spedytora Moritza S. Auerbacha.

Kantor: przy ulicy Dominikańskiej.

Aby omyłkom zapobiedz, upraszam uprzejmie o zwrócenie uwagi na cały mój adres.

Dnia 24. Września 1853.	Sto- pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie- ram.	gotos- wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	4½	—	100½
dito z roku 1850.....	4½	100½	—
dito z roku 1852.....	4½	100½	—
Oblig. długu skarbowego.....	3½	91½	—
dito premii handlu morskiego...	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—	—
dito miasta Berlina.....	4½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	99
dito Prus Wschodnich...	3½	—	—
dito Pomorskie.....	3½	98½	—
dito W. X. Poznańskiego.....	4	—	—
dito W. X. Pozn., nowe..	3½	—	—
dito Śląskie.....	3½	—	98½
dito Prus Zachodnich...	3½	—	96
Bilety rentowe Poznańskie.....	4	100½	—
Louisdory.....	—	—	111
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	92½	—

### CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	Dnia 26. Września. 1853. r.					
	od		do			
	tal.	šgr.	fn.	tal.	šgr.	fn.
Pszonicy, szefel.....	3	3	6	3	12	—
Żyta, szefel.....	2	10	—	2	15	—
Jęczmienia, szefel.....	1	18	6	1	23	6
Owsa, szefel.....	1	5	—	1	7	6
Tatarki, szefel.....	1	14	—	1	16	6
Grochu, szefel.....	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.....	—	14	—	—	16	—
Siana, centnar.....	—	22	6	—	25	—
Słomy, kopa.....	7	—	—	8	—	—
Masła, garniec.....	1	22	6	2	—	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Trał.	26	—	—	26	15	—